

04.05.

Temat: Metody rusyfikacji w Królestwie Polskim („Syzyfowe prace” S. Żeromski)

1. Na podstawie treści lektury odpowiedz na pytania.

Grupa 1:

Jakie metody rusyfikacji stosowano w szkole w Owczarach?

Grupa 2:

Z jakim przykładem metod rusyfikacji mamy do czynienia podczas dostawania się uczniów do gimnazjum?

Grupa 3

Jak wyglądały lekcje języka polskiego?

Grupa 4:

Jakie nowe zarządzenia wprowadzono w późniejszych latach nauki w Klerykowie?

Grupa 5:

Co byście zmienili w gimnazjum w Klerykowie?

2. Zapisz notatkę w zeszycie

- Z obrazem szkoły rosyjskiej w "Syzyfowych pracach" po raz pierwszy spotykamy się w szkole elementarnej w Owczarach, do której uczęszczał Marcin Borowicz. W tej niewielkiej szkole nauczał Ferdynand Wiechowski i to on wprowadził obowiązek mówienia wyłącznie po rosyjsku. Kazał on nawet swoim uczniom śpiewać utwory kościelne po rosyjsku. Mimo usilnych starań nie mógł zapanować nad uczniami i nad swoją żoną, która uczyła niektóre dzieci języka polskiego.

- Kolejnym przykładem rusyfikacji w szkole było to, że uczniowie, którzy chcieli zdawać do klasy wstępnej gimnazjum, musieli mówić dobrze po

rosyjsku i w tym celu przeprowadzano egzamin. niesprawiedliwe było to, że uczniowie, których rodzice umieli mówić po rosyjsku, byli traktowani łagodniej i miały większą szansę na dostanie się do tej klasy. Natomiast dzieci, których rodzice nie znali tego języka, byli traktowani z pogardą.

- Najjaskrawszym przykładem rusyfikacji jest prowadzenie lekcji języka polskiego po rosyjsku. Lekcje te były nieobowiązkowe, a nauczyciel obawiał się konsekwencji prowadzenia lekcji po polsku i dlatego nie starał się zachęcać uczniów do uczenia się języka narodowego.

- W późniejszych latach nauki wprowadzono jeszcze gorsze sposoby rusyfikacji. W szkole w Klerykowie stosowano różnorodne kary cielesne za głośne rozmawianie w języku polskim. Zakazywano czytania polskich książek. W celu niedopuszczenia do czytania zakazanej literatury przeszukiwano stancje, w której mieszkali uczniowie i ich śledzono. Pozornie życzliwi i pomocni nauczyciele i dyrektor w szpiegostwo i donosicielstwo wciągali także uczniów, którzy osłabiali więzi między kolegami i nieświadomie uczestniczyli w procesie rusyfikacji.